

NOWINY

Przedpłata miesięczna z do-
stawą do domu 1,50 zł.
Cena numeru 20 gr.

Redakcja i A&min. Tarn. Góry — Tel. 1034
Wychodzi w każdą środę i sobotę.

R e k l a m y:
0,20 zł za 1 łamowy wiersz mm
Ogłoszenia według
--- umowy. ---

Kto zdrowie swoje szanuje ten tylko —

„Szumkę“ pije.

Na początek roku szkolnego
polecam mój bogato zaopatrzony magazyn w
materiały wełniane,

jak i aksamity do prania, gładkie i w
deseniach, jak również płótna na
fartuszki po najniższych cenach.

Proszę zobaczyć moje okno wystawowe.

W. BOLIK, Tarn. Góry
ul. Krakowska 19.

Niemcy wybierają się do Genewy z wielkimi planami politycznymi. Projekt paktu pięciu mocarstw i plan europejskiej unji celnej. — Pogrzebanie Anschlussu.

Berlin. Mimo urlopu min. Curtiusa, który spędza wywechasy na południu Niemiec, w niemieckim urzędzie dla spraw zagranicznych prowadzone są pod kierownictwem sekretarza stanu p. von Bülowa bardzo energiczne przygotowania do rozpoczynającej się za dwa tygodnie sesji genewskiej.

Z dobrze poinformowanych kół dyplomatycznych korespondent nasz dowiaduje się, iż wysunięty przez Niemcy projekt paktu 5-ciu mocarstw wentylowany będzie na najbliższej sesji genewskiej w rozmowach prywatnych między ministrami zainteresowanych państw, oraz że równocześnie z tym projektem Niemcy wystąpią z projektem ogólnoeuropejskiej unji celnej. Niemiecki urząd dla spraw zagr. przygotowuje w tej chwili odpowiedni materiał do takiego kroku.

Wystąpienie delegacji niemieckiej obliczone na

odpowiedni skutek propagandowy będzie miało także na celu umożliwienie rządowi niemieckiemu wycofania się z afery Anschlussu austriacko-niemieckiego.

Posel austriacki w Berlinie p. Franek zawiadomił już tutejszy urząd dla spraw zagr., że Austria nie będzie dalej upierać się przy unji celnej z Niemcami, lecz przeciwnie rząd austriacki zmuszony trudnościami finansowymi do zabiegów o nowe długoterminowe pożyczki zagraniczne oświadcza w Londynie i w Paryżu, że projekt unji celnej uważa za nieaktualny wobec wielkiego sprzeciwu, jaki projekt ten w opinii publicznej państw zachodnich wywołał.

W związku z tem pozostaje także odroczenie samej rozprawy przed międzynarodowym trybunałem haskim poza termin sesji genewskiej. Delegaci stron procesujących się w Hadze otrzymali odpowiednie instrukcje od swych rządów, nakazujące im odrocze-

nie sporu, ponieważ po Genewie sprawa Anschlussu zostanie w zupełności zlikwidowana.

Oczywiście, iż projekty dyplomacji niemieckiej w sprawie ogólnoeuropejskiej unji celnej poza ich taktyczną i propagandową stroną nie będą posiadać realnej wartości.

Merytorycznie sprawa unji celnej będzie mogła być rozważana tylko w ramach paneuropejskiego projektu Brianda, który znajduje się już na porządku dziennym obrad komitetu paneuropejskiego w Genewie.

W każdym razie nadchodząca sesja genewska obfitować będzie w szereg sensacyjnych niespodzianek, gdyż będzie ona terenem rozmów stanowiących kontynuację ostatnich konferencji w Paryżu, Londynie, Berlinie i w Rzymie.

Międzynarodowa flota lotnicza gwarancją pokoju.

Wiedeń. „Neue Freie Presse“ ogłasza sensacyjny artykuł francuskiego senatora Henryka de Jouvenela na temat rozbrojenia. Autor oświadcza, iż wierzy silnie i niewzruszenie w ideę rozbrojenia. Wypowiada się on za stworzeniem na wypadek wojny międzynarodowej floty lotniczej do dyspozycji Ligi Narodów. Flota ta miałaby działać jako policja międzynarodowa i występować zbrojnie przeciw każdemu państwu napastniczemu. Instytucja taka, zdaniem autora, położyłaby radykalny kres wszelkim

wojnom.

W dalszym ciągu oświadcza się de Jouvenel za stabilizacją gospodarczą i polityczną Europy, gdyż bez takiej stabilizacji rozbrojenie nie jest możliwe. — Z tego powodu autor jest przeciwnikiem planu niemiecko-austriackiej unji celnej, gdyż unja taka nie da się pogodzić z ideą współpracy europejskiej a ponadto nie przyczyniłaby się do ustalenia spokoju w Europie środkowej.

— 0 —

„Nie chcemy zmieniać mapy Europy“.

Socjaliści francuscy zawracają z drogi rewizjonistycznej ?

Paryż. Przywódca socjalistów Leon Blum trąbi dzisiaj w „Populaire“ na odwrót. W artykule wstępnym dzisiejszego numeru zaznacza Leon Blum, że opinia publiczna traktuje błędnie występowanie za rewizją traktatów pokojowych, jako występowanie w duchu Anschlussu Austr.-niemieckiego, oraz za zniesieniem t. zw. korytarza polskiego.

Rewizja traktatów w duchu socjalistycznym i w myśl wskazań ostatniego kongresu drugiej międzynarodówki w Wiedniu nie jest pomyślana w celu

zmiany mapy Europy, lecz dla zbudowania nowej Europy i nowego świata, w którym granice między państwami oraz różnice między narodami nie miałyby żadnego praktycznego znaczenia (?). Oświadczenie programowe Leona Bluma tłumaczone jest w paryskich kołach politycznych jako cofnięcie się socjalistów od walki z traktatem wersalskim i pomocy dla Niemiec w duchu zmiany granicy polsko-niemieckiej.

— 0 —

„Niema rokowań między Moskwą a Warszawą“

oświadcza sowiecka agencja prasowa.

Moskwa. Sowiecka agencja telegraficzna twierdzi, że pogłoski, według których rokowania paryskie w sprawie paktu o nieagresji odnoszą się także do państw trzecich, nie jest praw-

dziwa. W rokowaniach tych nie biorą udziału przedstawiciele państw trzecich, np. Polski, ani też nie toczą się żadne rokowania między Moskwą i Warszawą w sprawie paktu o nieagresji.

Sowiety boją się rozszerzenia wpływu polskiego na Bałkanach.

Moskwa. Prasa sowiecka zwraca uwagę na zapowiedzianą w Bukareszcie wizytę premiera greckiego Venizelosa. Na konferencji, która ma być rzekomo zaaranżowana z inicjatywy Francji, omawiana będzie rewizja stosunku rządów rumuńskiego i greckiego do Rosji sowieckiej (?). Najważniejszą jednak sprawą — pisze prasa sowiecka — będzie omówienie polskiego projektu popieranego przez

Francję, przerzucenia mostu kolejowego pomiędzy Dziurdziem na granicy rumuńskiej a Postekiem na granicy bułgarskiej nad Dunajem. Polska uzyskalaby w ten sposób bezpośrednie połączenie kolejowe z morzem Egejskim i portem w Salonikach. Prasa sowiecka widzi w urzeczywistnieniu tego planu zapowiedź rozszerzenia wpływów Polski na Bałkanach.

— 0 —

ZAGROŻENIE POLSKIEGO WYWOZU DRZEWA DO FRANCJI.

Paryż. Wywóz polskiego drzewa do Francji, którego wartość wynosiła w roku 1930 — 93 miliony franków, t. j. powyżej 25% naszego ogólnego wywozu do Francji został obecnie poważnie zagrożony.

Dzieje się to na skutek zmienionej orientacji francuskiej polityki handlowej. Przygotowany jest mianowicie nowy traktat preferencyjny z Austrią w sprawie uprzywilejowania austriackiego drzewa tartego. Ten ostatni krok niewątpliwie zaważy niekorzystnie na polskim wywozie drzewa do Francji. Spodziewać się należy, że ze strony polskich czynników oficjalnych przedsięwzięte zostaną odpowied-

nie środki, celem ochrony naszego stanu posiadania na drzewnym rynku francuskim.

Litwini wykupują mienie polskie.

Wilno. Rząd litewski w zrozumieniu, że nikła ilość ludności litewskiej w granicach Polski, a zwłaszcza na Wileńszczyźnie, utrudnia propagandę za oder-

waniem Wilna od Polski, postanowił wyzyskać obecne przesilenie ekonomiczne w Polsce, a zwłaszcza na terenie województw wileńskiego i białostockiego, i przystąpił za pośrednictwem organizacji i osób prywatnych do wykupu ziemi i nieruchomości z rąk polskich. Osoby, pozostające w kontakcie z organizacjami litewskimi, wykupują poważne obiekty w powiecie święciańskim oraz wileńsko-trockim. W ten sposób jeden z większych obiektów przy ul. Dąbrowskiego 5 w Wilnie został już wykupiony przez organizację litewską, zaś w toku są dalsze pertraktacje o wykupno z rąk polskich innych nieruchomości.

Okręt z 300 pasażerami zatonął.

Z Szanghaju donoszą, że z powodu gwałtownej burzy zatonął chiński parowiec przybrzeżny „Ming-lee“ z 300 pasażerami chińskimi.

„ANARCHO—SYNDYKALIŚCI“ na niemieckim Śląsku.

Raciborz. W nocy z soboty na niedzielę nieznanymi sprawcy oblepili domy i słupy w Raciborzu afiszami, wzywającymi robotników do zbrojeń rewolucji. Odezwa na afiszach była podpisana przez „anarcho-syndykalistów“. Oczywiście policja niemiecka pozdzielała te afisze i rozpoczęła dochodzenia za sprawcami.

Szwajcarja otwarta dla polskiego eksportu hodowlanego.

W Szwajcarii bawił ostatnio dyrektor Syndykatu eksporterów trzody i bydła, p. J. Litwinowicz, który przeprowadzał tam rozmowy w związku z otwarciem dla wywozu polskiego materiału rzeźnego rynku szwajcarskiego.

Mianowicie rząd szwajcarski wskutek rokowań, trwających od dłuższego czasu, zgodził się otworzyć granicę szwajcarskiej dla tranzytu trzody i bydła z Polski bez względu na kierunek.

Równocześnie wyraził rząd szwajcarski zgodę na dokonywanie uboju tranzytowego na terenie Szwajcarii w specjalnie przeznaczonych do tego celu rzeźni.

Ponadto Polska została przyjęta na listę tych państw, które mają prawo do obsyłania rynku szwajcarskiego zwierzętami rzeźnymi. Ten ostatni punkt otwiera rynek szwajcarski dla naszego wywozu bydła.

Jeśli chodzi natomiast o trzodę, to punkt ten stanie się aktualny wówczas, gdy zniesiony będzie obecnie istniejący zakaz importu trzody do Szwajcarii. Z tą chwilą Polska narówni z innymi uprzywilejowanymi państwami będzie mogła wysyłać na rynek szwajcarski również i trzodę chlewną.

Osiągnięcie porozumienia polsko-szwajcarskiego w sprawie przewozu bydła i trzody należy powitać z dużym zadowoleniem, otwiera nam ono bowiem nowe możliwości zbytu i ułatwia transport do szeregu krajów.

Czy jarmarki i targi są dla kupiectwa i miasta pożądane?

(r) Jak wiadomo dziwna i krótkowzroczna polityka dwóch przedstawicieli właścicieli domów z frakcji polskiej uniemożliwia ponowne zaprowadzenie jarmarków w naszym mieście. Panowie ci z czysto egoistycznych względów i powodów nie tylko wylamali się z dyscypliny frakcji, ale narazili miasto i kupiectwo nasze na duże straty. Tego rodzaju powodowanie się osobistymi sympatjami czy antypatjami robienie własnej polityki bez względu na dobro ogółu jest wysoce szkodliwym i należy napiętnować. Każdy radny miejski jako przedstawiciel wspólnoty wsi musi dbać o dobro ogólne; nie kierowanie się jakąś osobistą niechęcią musi być poczytywane jako niewypełnienie swych obowiązków.

Cóż korzysta miasto z jarmarków, tego dowodem są miasta i miasteczka, które dzięki dobrze zorganizowanym jarmarkom i targom zdołały się świetnie rozwinąć. Jarmarki i targi sprowadzają ludzi z bliższej i dalszej okolicy do miasta. Jedni przybywają, aby sprzedać swe płody rolne, drób, nierogaciznę, inni by i przy tej okazji zakupić potrzebne maszyny rolnicze a inni sprzęty gospodarcze. Drudzy zaś przybywają, aby z okazji jarmarków i targów zakupić potrzebny przyrząd i rozmaite sprzęty domowe oraz towary kramne. Niejedni przyjeżdżają nawet na jarmarki, aby zorientować się w cenie, spotkać znajomych i by przy tej okazji pogwarzyć o wspólnych troskach i kłopotach. Każdy kto przychodzi na jarmark przynosi jakiś produkt,

albo pieniądź, który służy wymianie, który pozostaje w mieście. Wielu ludzi, którzy się w takim dniu pokazują w mieście, przynoszą ożywienie w mieście. Na każdej ulicy widać duży ruch ludzi i wozów. Każdy ma coś do załatwienia. Sklepy i restauracje są napełnione a życie wre wszędzie. W dzisiejszych czasach kryzysu szczególnie staraniem jest wszystkich świadomych, aby ożywić wymianę towarów, to też, że w mieście naszym dotąd znajdować się mogą ludzie przeciwni ożywieniu ruchu handlowego jest podziwu i pożałowania godnym.

Walczyć należy z demokrazmami i niedopuszczać, potrzebuje miasto handlarzy tandetą z dalszych stron, jednakże reflektantów na tandetę zawsze znajdzie dużo, którzy swe zapotrzebowanie pokryją o ile nie na jarmarku w swoim mieście, to pojadą gdzie indziej. Dla walki ewentl. z tandeciarzami jarmarczemi nie można narażać żywotnych interesów miasta i obywatelstwa. Należy walczyć z zacofaństwem jednostek, pracujących na naszą szkodę, to też do radnych miasta apelować należy, aby poparli Magistrat w kierunku uruchomienia jarmarków i ożywienia ruchu handlowego. Zauważyć przy tem należy, że z uwagi na brak jarmarków w naszym mieście zamierza gmina Lasowice uruchomić jarmarki u siebie. Okaże się wówczas ile strat poniesie na tem nasze kupiectwo a ile zyska na tem gmina Lasowice. Nie bądźmy mądrzy po szkodzie!

—0—

WŁAŚCICIELE DOMÓW, RUCH BUDOWLANY I PODAŻ MIESZKAŃ.

(r) W ostatnich latach zauważyć się dał dość ożywiony ruch budowlany w naszym mieście, tak, że katastrofalny do niedawna brak mieszkań już się tak bardzo w naszym mieście nie odczuwa. Gdy do niedawna żądano wysokie sumy odstępnego za mieszkanie, to dzisiaj można już otrzymać w krótkim czasie mieszkanie kilkupokojowe bez odstępnego. Niejednokrotnie czynsz dzierżawny jest jeszcze wysoki za nowowynajęte mieszkanie, ale należy przewidywać, że w kilku latach wszelkie zapotrzebowania mieszkań będą pokryte. Świadczy o tem, że ruch budowlany mimo przeżywanego kryzysu gospodarczego i finansowego nie tylko nie upada, ale wzrasta. Ostatnio nawet stawiono do Magistratu naszego kilka wniosków o sprzedaż parcel na budowę domów mieszkalnych jeszcze w bieżącym roku.

Ładne i zdrowe położenie naszego miasta, prztem bliskość terenu wielkiego przemysłu wskazuje na to, że osiedlać się u nas będą emeryci, łaknący spokoju, odpoczynku i świeżego powietrza.

O ile chodzi jeszcze o ruch budowlany to dążeniem naszych obu Komunalnych Kas Oszczędności powinno być, aby budownictwo tak w mieście jak i okolicy popierały przez udzielanie korzystnych pożyczek. Pieniądze z tych kas nie powinny upływać poza powiat jak to miało niestety już miejsce. Przy tej okazji należałoby zwrócić uwagę, że dotkliwy brak jest widoczny, że nie istnieje u nas, czyli nie rozwija działalność Komitet rozbudowy i upiększenia miasta. Zorganizowaniem takiego komitetu zająć się winien burmistrz miasta i poprosić należałoby na prezesa p. Starostę. Rozwój i piękny wygląd naszego miasta, stolicy powiatu leży w interesie tak obywatelstwa tuż jak i powiatu. Właściciele domów mają tutaj obszerne pole do działania.

Z POSIEDZENIA KOM. NIES. POMOCY BEZROBOTNYM.

(g) Dnia 21 sierpnia br. odbyło się posiedzenie Pow. Komitetu Niesienia Pomocy Bezrobotnym pod przewodnictwem pana Starosty Korola. Obecni byli: Ks. Prałat Lewek, p. Płk. Samborski, p. poseł Dr. Hager, lekarz Pow. Dr. Szpil, p. insp. Rąnoszek, p. Hr. Łazy Henckel v. Donnersmarck, p. Burmistrz Michatcz i p. Obrządkiewicz. Przewodniczący zgłosił posiedzenie przywitanie obecnych poczem zdał pogląd z dotychczasowej działalności Pow. Komitetu Niesienia Pomocy Bezrobotnym, przyczem stwierdzono, że dotychczasowe wpływy wynosiły 8.986,43 zł. zaś rozchody 5.800,00 zł. tak że stan kasy w dniu posiedzenia wynosił 3.186,43 zł. W dalszym ciągu zebra-

nia postanowiono przystąpić do zbiórki odzieży i obuwia i następnie postanowiono wzmocnić akcję dożywiania i pogłębić pracę w kierunku podniesienia dochodów z zbiórki itp. Na wniosek p. Hr. Henckel v. Donnersmarcka dyskutowano o możliwości budowy przytułku dla bezrobotnych, w końcu postanowiono przeprowadzić szeroką akcję propagandową na rzecz Powiatowego Kom. Nies. Pom. Bezrob. oraz przyjęto do wiadomości oświadczenie p. płk. Samborskiego, że dowództwo 11 pułku piechoty i 3 pułku ułanów po powrocie z ćwiczeń kontynuować będzie akcję dożywiania dzieci bezrobotnych.

—0—

ostatnim zaś kwartale roku ubiegłego wywożąc przeciętnie około 27.000 kwintali miesięcznie, oraz w okresie pierwszych 4 miesięcy r. b. około 40.000 kwintali, Polska zajęła drugie miejsce, bezpośrednio po Danji.

Memoriały kolejarzy w sprawie redukcji płac i personelu.

(g) Prezydium Związku Zawodowego Kolejarzy przedstawiło ministrowi Kühnowi memoriał w sprawie wysokości płac i redukcji personelu. Kolejarze wskazują, że przy zwalnianiu pracujących kontraktowo nie wszędzie uwzględnia się stan majątkowy i rodzinny zredukowanych kolejarzy, wbrew okólnikowi, wydanemu przez ministra Komunikacji.

(g) Na rzecz Kom. Niesienia Pomocy Bezrobotnym złożył Ks. prałat Lewek w naszej redakcji 50 zł. zaco wyraża mu się najserd. „Bóg zapłać”.

Poniżej podajemy wyrok Sądu Najwyższego w sprawie niewłaściwego zajęcia przedmiotów przez komornika. Wyrok ten zilustruje nam najlepiej

czego komornikowi zająć nie wolno.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Sądowym Izby Trzeciej S. 2 Sądu Najwyższego dnia 8-go maja 1931 r.

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

Sąd Najwyższy w składzie:

Przewodniczący Sędzia S. O. Dr. L. Lipiński

Dr. K. Flach,

Sędziowie: S. H. J. Witecki

przy udziale przedstawiciela Prokuratury Wiceprokuratora A. H. Dra M. Wespera

w sprawie

Unitet Shoe Machinery Company Sp. Akc. w Kopenhadze, powódki, zastąpionej przez adw. Dr. Jeszkego i Osmólskiego w Poznaniu a przy rozprawie rewizyjnej przez adw. Majera z Warszawy

przeciw

Skarbowi Państwa, pozwanemu, zastąpionemu przez Prokuratorję Generalną Oddział w Poznaniu

o zwolnienie z pod zajęcia ruchomości, rozpoznawał skargę rewizyjną powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 6 maja 1930 r. Stan sprawy jest następujący:

Kontraktem z dnia 4 kwietnia 1924 r. wynajęła powódka firmie N. N. w Poznaniu wymienione w skardze maszyny do fabryki obuwia. Maszyny te zajął pozwany na pokrycie podatku przemysłowego należącego się od firmy N. N. Powódka jako właścicielka powyższych maszyn domaga się w skardze zasądzenia pozwanego na zwolnienie ich z pow. zajęcia. Wyrokiem z dnia 14 listopada 1929 Sąd Okręgowy w Poznaniu orzekł w myśl żądania skargi. Wskutek wniesionego przez pozwanego odwołania, Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrokiem z dnia 6-go maja 1930 wyrok Sądu Okręgowego zmienił i skargę powódki oddalił. Sąd Apelacyjny wyraził zapatrywanie, że w myśl art. 92 ust. z 15 lipca 1925 za podatek przemysłowy odpowiada całe przedsiębiorstwo, od którego podatek ten został winierzonym, bez względu kto jest właścicielem poszczególnych przedmiotów wchodzących w skład tego przedsiębiorstwa, skoro zatem zajęte maszyny wchodziły w skład przedsiębiorstwa, od którego podatek przemysłowy został wymierzonym, pozwany miał prawo dokonać na nich zajęcia. W skardze rewizyjnej na powyższy wyrok domaga się powódka jego uchylecia i utrzymania w mocy wyroku Sądu Okręgowego wywodząc, że ustawa z dnia 15 lipca 1925 nie daje podstawy do dokonanej przez Sąd Apelacyjny wykładni, gdyż za podatek przemysłowy tak jak za każdy inny podatek odpowiada wyłącznie podatnik swoim własnym majątkiem. Sporne maszyny zaś nie stanowią — co nie jest sprzecznym — własności firmy N. N., względnie jej właściciela, któremu ten podatek został wywierzonym, wobec czego zajęcie ich przez pozwanego przedstawia się jako bezprawne.

Rozpoznając sprawę w granicach skargi rewizyjnej, Sąd Najwyższy, po wysłuchaniu wniosku przedstawiciela Prokuratury zważył co następuje:

Słusznie wywodzi rewizja, że podatek jest to jednorazowe lub stałe świadczenie nałożone przez ustawę na osoby wykonywujące pewną czynność lub pozostające w określonym stosunku do pewnej rzeczy, z którymi to faktami (czynnościami względnie stosunkami) ustawa łączy obowiązek do powyższych świadczeń. Stosunek prawny, jaki na tej podstawie powstaje, jest zawsze stosunkiem między dwoma osobami, a to z jednej strony między wierzycielem podatkowym (w danym wypadku Skarbem Państwa) a z drugiej strony dłużnikiem podatkowym, którym może być tylko osoba fizyczna lub prawna. To samo ma miejsce przy t. zw. podatkach rzeczowych, gdzie również podatnikiem nie jest stanowiąca przedmiot podatku, lecz także osoba pozostająca do niej w pewnym stosunku, to znaczy będąca z reguły jej właścicielem. Wyjątku pod tym względem nie stanowi także zaprowadzony ustawą z dnia 15 lipca 1925 — dz. Ust. Rz. P. poz. 550 podatek przemysłowy. Jeżeli ustawa ta postanawia w art. 1, że podatkowi temu podlegają wymienione tamże przedsiębiorstwa, określa w ten sposób jedynie przedmiot stanowiący podstawę wymiaru, t. j. ten majątek podatnika, od którego opłaca on wymieniony podatek. Podatnikiem nie jest jednak przedsiębiorstwo jako takie, ale prowadzący je przedsiębiorca. Odpowiada on za wymieniony podatek tak, jak każdy dłużnik całym swoim majątkiem, a więc nie tylko prowadzonym przez siebie przedsiębiorstwem, względnie przedmiotami należącymi do niego. Odnosnie do tych przedmiotów art. 92 ustawy postanawia, że przysługuje mu na nich ustawowe pierwszeństwo przed innymi należnościami. Z tego jednak nie wynika, by stosunek przedsiębiorcy do tych przedmiotów przy korzystaniu przez Skarb Państwa z prawa zaspokojenia się z ich wartości był obojętnym, by w szczególności nie potrzebował ich być on właścicielem, lecz by wystarczyło, że posługuje się on nimi przy prowadzeniu przedsiębiorstwa, bez względu na tytuł, który go to tego upoważnia. Przedsiębiorstwo jako takie nie ma osobowości prawnej i nie może być podmiotem prawa własności. Nie może być zatem mowa o własności przedsiębiorstwa, lecz o własności

Bekonarnia w Tarn. Górach.

(g) Jak nas informują, w krótkim czasie już urządzona zostanie w naszym mieście przy tut. rzeźni bekonarnia. Magistrat tut. zajął do tej sprawy stanowisko przychylne. W najbliższych dniach ma być odpowiednia umowa zawarta.

W 1927-28 r. Polska zajmowała 8 względnie 9 miejsce w szeregu państw eksportujących bekonów do Anglii, ustępując pierwszeństwa nie tylko 6 głównym jej dostawcom, mianowicie: Danji, Holandji, Stanom Zjednoczonym, Irlandji, Szwecji i Kanadzie eksportującym łącznie 90 do 95 proc. ogólnego importu do Anglii, ale również takim krajom jak Łotwa i Rosja. Udział Polski w roku 1929 na angielskim rynku bekonowym wzrósł prawie trzykrotnie, wysuwając Polskę na 7 miejsce przed Łotwą i Rosją a w roku 1930 Polska zajęła co do rozmiarów wywozu czwarte miejsce po Danji, Holandji i Szwecji. W

przedsiębiorcy. Przez to zaś, że cudze rzeczy ruchome weszły w skład jakiego przedsiębiorstwa nie stały się one własnością przedsiębiorcy a tem samem prawnie do jego przedsięb. nienależą. Wyjątkowe przepisy §§ 946-950 u. c. nie mają w danej sprawie zastosowania. Gdy zaś w myśl ogólnej zasady, w której także ustawa z 15 7. 1925 nie wprowadziła wyłomu, każdy dłużnik, a zatem także i podatnik odpowiada na swe zobowiązania tylko własnym majątkiem, przedmioty stanowiące własność trzecich osób, chociażby nawet używane były w przedsiębiorstwie, za wymierzony przedsiębiorcy podatek przemysłowy nie odpowiadają.

Odmienne zapatrywania Sądu Apelacyjnego przedstawia się zatem jako błędne. Gdy zaś stan faktyczny sprawy, a w szczególności prawo własności powódki na spornych ruchomościach nie było spornem, sprawa dojrzała do merytorycznego rozstrzygnięcia.

Z tych zasad, oraz ze względu na przepisy §§ 561, 565 i 91 u. p. c.

Sąd Najwyższy
wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 6 maja 1930 roku na skargę rewizyjną powoda uchyla. Odwołanie pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu wydanego na podstawie ustnej rozprawy z dnia 20 października 1929 roku oddala i wkłada na stronę pozwaną koszty postępowania II. i III. instancji.

(—) Dr. L. Lipiński (—) Dr. K. Flach (—) J. Witecki
Za zgodność:
L. S. (—) nieczytelny
St. Sekretarz.

Urzędowi państw. nie wolno prowadzić handlu.

(g) Kilka dni temu ukazało się rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej, mocą którego urzędowi państwowym w przyszłości nie wolno prowadzić jakiegokolwiek handlu. Rozporządzenie to jest na miejscu, bowiem jak zauważono zamiast urzędować trudnią się pewne siły urzędnicze podczas urzędowania handlem. Przedewszystkiem obserwować można to było szczególnie w szkołach średnich, niższych itp. Wiadomo, iż obecnie jeszcze w niektórych szkołach średnich znajdują się całe magazyny różnych przyborów szkolnych itp., które się uczniom sprzedaje po tej samej cenie jak przez zawodowych księgarzy. Omijając ten fakt, iż w ten sposób zawodowym kupcom odbiera się źródło zarobkowania, powinien Urząd Skarbowy w tą sprawę wglądać i zapytać się tych nielegalnych handlarzy czy wykupili wogóle jakie świadectwo i czy opłacają z tego tytułu podatki.

(g) **Z szkół powszechnych.** Nauka szkolna na rok szkolny 1931-32 rozpoczyna się dnia 1 września b. r.

Liczba dzieci szkolnych miasta Tarnowskich Gór przedstawia się następująco:

1) publ. szkoła powsz. I (męska)	890	dzieci
2) " " " II (żeńską)	980	"
3) " " " mniejszości	435	"
razem:		2305

Oprócz wyżej wymienionych dzieci znajduje się jeszcze około 200 dzieci w szkole ćwiczeń przy tut. Seminarjum Nauczycielskiem.

Z absolwentów tutejszego Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego zostali w tut. powiecie następujący panowie jako nauczyciele zaangażowani:

- 1) p. Apostół Alfred, syn prof. Seminarjum, do Opatowic,
- 1) p. Krupop Herman, syn kier. szkoły I w m do Miasteczka,
- 3) p. Chmielorz Wilhelm z Lasowic do Suchej Góry,
- 4) p. Krauze Paweł do Pniowca.
- 5) p. Madeja Alojzy do Kozłowej Góry.

Liczba nauczycieli tut. publicznych szkół powszechnych wynosi 48.

(b) **Powrót z wyczasów letnich** naszej milusińskiej działwy szkolnej przebywającej w Sanatorjum Polskiego Czerwonego Krzyża w Rabce, a wysłanej z ramienia Spółki Brackiej, Wojskowości oraz Urzędników Państwowych nastąpi we wtorek dnia 1 września br. — Dzieci przyjeżdżają specjalnym pociągami do Katowic o godz. 17,50, poczem wysłane będą do swych miejscowości. — Do Tarnowskich Gór wyjadą z Katowic o godz. 18. Rodzice mogą swe córki odebrać już w Katowicach o ile chcą wcześniej od siostr Polskiego Czerwonego Krzyża, które to z ową działwą przyjadą z Rabki do Katowic w poczekalni klasy III na Dworcu kolejowym o godz. 17,50.

(b) **Nowenna.** Ku czci Królowej Różańcowej Pompejskiej oraz za Ojca Świętego i Kościół odbywać się będzie w tutejszym kościele parafjalnym począwszy od środy dnia 26 sierpnia br. Nowenna codziennie o godzinie 6,30 wieczorem.

(b) **Przytrzymanie.** Wyw. Kom. Straży Gran. w Tarn. Górach przytrzymali w tych dniach żydków Szopa Cukermana i Szlamowicza Hersza z Król. Huty, oraz Korna Fischla z Sosnowca za nielegalne uprawianie handlu domokrajnego w naszym mieście. Po spisaniu odpowiedniego protokołu odstawiono ich do Urzędu Celnego w Lublińcu.

Zgłoszenia z Urzędu stanu cywilnego
od 13 sierpnia do 22. sierpnia 31r.

urodz. syn: stolarz-rzeźbiarz Leon Zatoń, urzędnik techniczny Rudolf Zieliński, fotograf Jan Melcer, funkcjonariusz Spółki Brackiej Józef Henryk

Jaksik, pomocnik maszynisty I. klasy Wilhelm Król. urodz. córka: kupiec Wojciech Franciszek Goryczka, mistrz krawiecki Jerzy Piernikarczyk, ślusarz kolejowy Leon Urbański, rewident wagonów Paweł Wylenzek, rolnik Władysław Małta, adjunkt kolejowy Włodzimierz Józef Grzywacz, pomocnik maszynisty II. klasy Stanisław Pelka.

ślub: dekarz Kazimierz, Jan Borkowski-Elżbieta Madeja, pomocnik maszynisty Ignacy Zieliński-Marja Dziąsko, z domu Bąk.

zgon: wdowa Ewa Mika, z domu Hyla, (79 lat.) dziecko Józef, Stanisław Gryc. (6 tygodni).

(g) **Włamanie.** W nocy z soboty na niedzielę włamali się dotychczas niewyśledzeni sprawcy do mieszkania mistrza piekarskiego p. Kopca zamiesz. przy ul. Powstańców. Włamywacze których zresztą Policja nie potrzebuje poza obrębem ulicy Powstańców szukać, przedostali się przez skład do mieszkania (jadalni) i wydobyli z bufetu gotówkę w kwocie około 1,300-zł. oraz dokumenta osobiste p. Kopca.

Musieli to być złodzieje, którzy z stosunkami u pp. Kopców są dokładnie obeznani, bowiem nie innego nie naruszyli, otworzyli jedynie odnośne drzwi do bufetu, w którym to fachu akurat gotówkę przechowywano.

Tej samej niedzieli usiłowała, prawdopodobnie ta sama szajka, popełnić kradzież u mistrza blacharskiego p. Kulisza gdzie zostali jednak spłoszeni.

Mamy nadzieję, iż Policji uda się włamywaczy odnaleźć i oddać ich w ręce sprawiedliwości, zaś wszystkim tym, którzy mają jakąkolwiek gotówkę w domu, polecamy takową złożyć w Banku Ludowym, to jest najbezpieczniejsze miejsce.

(y) **Zarząd Tow. Hod. Gołębi Pocztowych** w Tarnowskich Górach przypomina członkom towarzystwa, że w sobotę dnia 29 bm. o godz. 10-13 odbędzie się w podwórzu prezesa tow. p. Datki przy ulicy Lasowickiej nr. 1 wsadzanie młodych gołębi pocztowych do pierwszego lotu konkursowego z Czastar (90 km.) Następny (drugi konkursowy) lot młodych gołębi pocztowych odbędzie się w niedzielę dnia 6 września br. z Ostrowa (160 km) wsadzanie gołębi do tego lotu odbędzie się w sobotę, dnia 5 września br. od godz. 10-13.

(g) **Stare stodoły przy ulicy Lublinieckiej.** Kilka tygodni temu spłonęły przy wspomnianej ulicy stodoły p. Smieszkola oraz Kosza. Ślady pożaru jeszcze dziś są widoczne, bowiem dym ognia jeszcze obecnie daje się wszystkim, obok tych stodoł przechodzącym, mocno we znaki. Z pewnością dałoby się kilku bezrobotnych zaangażować, którzyby ostatecznie mogli ogień zgasić. Pominąwszy to, zachodzi pytanie, czy poszkodowani właściciele ponownie zamierzają ich stodoły w tem miejscu odrestaurować, albowiem nie leżałoby to w interesie miasta naszego. Jest na czasie, aby stodoły położone na peryferji samego miasta zostały przebudowane na domy mieszkalne względnie zniszczone. Odnośne stodoły położone przy ul. Lublinieckiej vis à vis Kasyna Oficerskiego niezbyt dobre wrażenie robią i należałoby takowe bezwzględnie usunąć. Mamy nadzieję, że Magistrat z poszkodowanymi poczyni odpowiednie kroki, aby właściciele zniszczonych stodoł, takowych więcej nie restaurowali lecz odnośne ruiny zupełnie znieśli a stodoły te w myśl porozumienia się z Magistratem na im dogodniejszym miejscu poza obrębem miasta postawili.

Porządek nabożeństw kościelnych.
od 27 sierpnia do 30 sierpnia 1931r.
Czwartek o godz. 6,15 msza św., o godz. 7 rocznica za d. śp. Józefa Mikłusa z kond.
Piątek o godz. 6,15 msza św.; o godz. 7 za zmarł. rodziców Roesner z kond. (niem.)
Sobota o godz. 6,15 msza św.; o godz. 7 msza św.
Niedziela o godz. 6,45 msza św.; o godz. Polska suma; o godz. 10 w pewnej int. od rodz. Bomba (niem.) o godz. 11.30 nabożeństwo dla dzieci.

Z pow. Tarn. Gór

(b) **Repty Nowe.** Wywiadowcy z Tarn. Gór przytrzymali na Placówce w Reptach Nowych obywatela niemieckiego z Bytomia niejakiego Adolfa Hilschera, który przemycił z Niemiec do Polski przez zieloną granicę tytoń i cygary w ogólnej kwocie z cłem 1591,05 zł. Hilscher został odstawiony do więzienia w Tarn. Górach.

(g) **Radzionków.** (Bezpodstawne pogłoski.) Po tut. powiecie rozeszła się pogłoska, iż kopalnia Radzionków nosi się z zamiarem przyjęcia około 1000 do 1200 robotników do pracy. Po zbadaniu musimy donieść, iż pogłoski te niesłuszne są bezpodstawne bowiem kopalnia przyjmie w krótkim czasie tylko 20 do 40 pracowników, a mianowicie tylko z tych, którzy przez komisarza demobilizacyjnego w miesiącu czerwcu br. zostali urlopowani. W miarę potrzeby kopalnia jedynie tą kategorię robotników w przyszłości przy nowoprzjęciu uwzględnić może.

Licytacja przymusowa.

Dnia 27 bm. o godz. 10 przed południem będą sprzedawał w Tarnowskich Górach, przed Hotelem pod Lipami

1 biurko
najwięcej dającemu za gotówkę.

IMIĘLA, komornik sądowy.

ŁAŃCUCH PRASOWY.

(g) Pan drogerzysta Władysław Szulgit złożył w naszej Redakcji na rzecz Powiatowego Komitetu Niesienia Pomocy Bezrobotnym 50.-zł. (pięćdziesiąt) i prosi równocześnie p. Ludwika Klimka, Krakowska 9 o kontynuowanie łańcucha.

(g) **Zerwał się łańcuch prasowy u p. Szymona Brauera** w Tarnowskich Górach ul. Krakowska, który ze względu na to, iż rzekomo znajduje się w podróży (po Tarn. Górach), łańcucha w myśl prośby p. Hupperta kontynuować dotychczas nie mógł.

SZARLEJ — W. PIEKARY

(g) **Ks. wikary Palutke** przeniesiony został na stanowisko wikarego do Janowa. Do Szarleja zaś powołano nowo wyświęconego kapłana Chudego.

(g) **Kradzież.** Z pociągu na dworcu kol. w Szarleju skradziono skrzynkę, zawierającą 50 butelek piwa. Dochodzenia pol. wykazały, iż sprawcą tej kradzieży jest Piotr Lan z Szarleja u którego podczas rewizji domowej znaleziono jeszcze inne przedmioty, pochodzące z kradzieży.

(g) **Naczelnik gminy p. Pudlik** powrócił z urlopu wypoczynkowego i objął urządowanie.

(g) **Z posiedzenia Z. O. K. Z. w Wielkich Piekarach.** Dnia 23. bm. o godz. 7 wieczorem odbyło się posiedzenie miejscowego koła Z. O. K. Z. Po zagajeniu posiedzenia przez prezesa p. Naczelnika gminy Pudlika, przystąpiono do odczytania protokołu z ostatniego zebrania, którego jednogłośnie przyjęło. Załatwiono różne sprawy szkolne, mające związek z nowym rokiem szkolnym. Po załatwieniu tych spraw oświadczył p. prezes, iż legitymacje będą członkom w najkrótszym czasie dostarczane.

W różnych podaniach stawiono wniosek o uchwalenie rezolucji do p. Wojewody przeciwko oszpecceniu tut. miejscowości przez stawianie różnych tarasów, kiosków przez jednego z tut. oberżystów poza linią wytyczną i to w najruchliwszym miejscu ul. Marjackiej naprzeciw kościoła. Wniosek ten uchwalono niemal jednogłośnie i należy się spodziewać, że rezolucja odniesie pożądany skutek, gdyż jest rzeczą nie do pomyślenia, ażeby w Wielkich Piekarach mógł każdy budować jak i gdzie jemu się podoba, nie zważając wogóle na ruch pątniczy i publiczny.

Po wyczerpaniu porządku dziennego posiedzenie zakończono.

Odpowiedzi Redakcji.

Repty Nowe. — Anonim powędrował do kosza, aczkolwiek Pan ma rację. Dlaczego Pan to doniesienie w sprawie p. J. nie podpisze?

Składnice wraz z mieszkaniem lub jeden pokój z komorką w centrum miasta od zaraz poszukam.

Zgłoszenie do Redakcji Nowiny.

R o w e r
damski

tanio ewtl. na raty do sprzedania.

Zgłoszenia do Redakcji Nowiny.

Pokój męski

dobrze umeblowany ewtl. dla 2 Panów tanio do wynajęcia.

Zgłoszenia do Redakcji.

KINO „NOWOŚCI“

TARNOWSKIE GÓRY.

Od wtorku do czwartku.

„Skradzione

Oblicze“.

Komedja kryminalna.

W rolach głównych:

LEQUIS — EDITH EDWARDS
FRIEDL HAERLIN, MAX ADALBERT.

Streszczenie.

Bill Breitjahn chce się popisywać, jako transformator, lecz nie ma jeszcze sławy, to też impresario Lewinson nie chce go zaangażować. Jego naręczona Lora ma również zmartwienie. Jest malarką. Kazano jej skopjować Madonnę Rafaela. Starła się, jak mogła. Lecz orzeczenie profesora wypadła dla niej nieprzychylnie. Chce więc mu zrobić kawał. Zdejmuje ze ściany muzeum prawdziwą Madonnę, a wieszka swoją. Tymczasem jakaś złodziejka skraść chciała Madonnę i kradnie właśnie tę fałszywą. Odbywa się śledztwo. Podejrzewają Billa i Lorę. Bill wszakże postanawia wykorzystać swe zdolności transformistyczne i tak udaje mu się dłuższy czas zwodzić wszystkich, że w końcu odnajduje złodziejkę i otrzymuje upragnione engagement wraz z ręką swej narzeczonej.

Pozatem arcywesoły nadprogram.

Początek seansów w dni powszednie o godzinie 6,15 i 8,15 wieczorem.

Ceny na okres letni zredukowane.

Najtańszem i najdogodniejszym źródłem zakupu
SOLIDNYCH MEBLI

jest **Firma Bracia JOJKO**
w TARNOWSKICH GÓRACH, NOWY RYNEK NR. 7.

Za długi żony mojej
Anny z domu Jaworek
nie odpowiadam.

Tarn. Góry, 26. VIII. 31.

Paweł Wieczorek
rolnik.

Obszerna wysoka

ubikacja

nadająca się na magazyn
lub garaż natychmiast do
wynajęcia.

Zgłoszenia do Redakcji.

Uczeń biurowy

może się natychmiast
zgłosić.

Bank Ludowy
w Tarn. Górach.

Lazarus Moeller

Tow. z ogr. odp.

TARNOWSKIE GÓRY-FILJA SZARLEJ

tartak parowy i heblarnia

STAŁY SKŁAD

belek, krokwi, bocznych desek nielamowa-
nych, szalówek, desek do wykładania, ma-
teriałów budowlanych, okraglaków i pół-
okraglaków, materiałów stolarskich w
wszelkich rozmiarach, listw przyściennych
oraz drzewa liściastego każdego rodzaju

Rok
Założ. 1850.

Rok
Założ. 1850.

Telefon Tarn.-Góry 25 i 36

Telefon Szarlej 122.

Składajcie swoje oszczędności

w Oddziale Miejskim

Komunalnej Kasy Oszczędności Powiatu
w Tarnowskich Górach przy ul. Krakowskiej 12 (parter)

Kasa płaci najwyższe odsetki.

Za wkłady Oszczędnościowe
gwarantuje powiat tarnogórski
całym swoim majątkiem
nieruchomym i wpływami podat-
kowymi.

Oddział miejski załatwia wszelkie
czynności wchodzące w zakres
bankowości.

Otwiera rachunki bieżące
(Konto korrent).

Inkaso weksli. — Zakup i sprzedaż
walut zagranicznych i monet złotych.

Wyjątkowo tanie źródło zakupu!

SPECJALNOŚĆ: pończochy, bielizna, trykoty, towa-
ry krótkie i manufakturyjne, firanki
i chodniki po cenach bardzo niskich.

Dom. tow. A. L. Klimek,

Tarnowskie Góry, ul. Krakowska nr. 9.

Drogerja „pod Bocianem“

WŁADYSŁAW SZULGIŃ

Tarnowskie Góry, ul. Krakowska 17

Telefon 72.

POLECA PO CENACH NISKICH:

Pokosty — farby — lakiery — pendzle!

Skuteczne środki trujące na myszy i szczury

Mortaina tępi skutecznie szwabę, rusy i wszelkie
roboactwo. — „Mola“ niszczy mole i wszelkie owady
pod gwarancją. — „Wywabi“ czyści wszelkie plamy.

Hermanu Mitschkowski Dom
TARNOWSKIE GÓRY

sprzedaje nadal po znacznie niższych
cenach:

Resztki wszelkich towarów letnich,
Artykuły męskie, pończochy, materiały
sukienne, towary łokciowe, firany, obrusy.
Najlepsza wełna do robót ręcznych.



**Mój dom jest moją
twierdzą!**

Mówi przysłowie angielskie:

gdzie jesteś lepiej zabezpieczony na
starość, jak nie we własnym domu?

Do osiągnięcia tego celu dopomożemy
Ci przez udzielenie długoterminowej
pożyczki amortyzacyjnej
po 4%.

Żądajcie naszych bezpłat. prospektów.

ŚLĄSKI
ZWIĄZEK KREDYTOWY
TARNOWSKIE-GÓRY, RYNEK 10.

OGłoszenia przynoszą
wielką korzyść!

„robin“ szlachetne
mydło domowe.

Chcesz się usamodzielnąć, kupić lub
wybudować sobie własny dom —
oszczędzaj zawczasu i składaj
pieniądze

w Banku Ludowym

Spółdz. z odpow. nieogr.

Tarnowskie Góry, Rynek nr. 15

gdzie otrzymasz wysokie odsetki i punk-
tualny zwrot oszczędności. — Gdy własne
fundusze nie starczą uzyskasz pomoc w
Banku w formie korzystnej pożyczki.
Oszczędności gwarantowane są majątkiem członków,
który wynosi miliony złotych.

Węgiel i Koks

także

drzewo opałowe

DETAIL!

HURT!

Skład

S. FUCHS, Tarn. Góry

Tel. 1033.

ul. Łukasika 8.

2 ubikacje Bufetowa

nadająca się na warsztaty
lub składnice natychm.
do wydzierżawienia.

od zaraz poszukiwana.
(Bufet na własny rach.)

Zgłoszenia w Redakcji
Nowiny.

„PRYMAS“

Fabryka Kawy Słodowej Tow. Akc.
TARNOWSKIE GÓRY G.-ŚL.

Założona w roku 1912.

Dzienna produkcja
10 000 kg.

Dostarcza kawę
słodową pierwszo-
rzednego gatunku
po tanich cenach
do każdej miejsco-
wości Rzeczypospo-
litej Polskiej.

Każda oszczędna go-
spodyni kupuje

tylko kawę słodo-
wą „Prymasa“,

która w dobroci
o 20% tańsza.



Kupujcie tylko wyroby krajowe!

nie ustępuje zagranicz-
nym wyrobom, a jest

Restauracja i Kawiarnia „Polonja“

TARNOWSKIE GÓRY, ul. Krakowska nr. 10

poleca dobrze pielegn. piwa tyskie, wina, wódki i likiery.
Ciepłe i zimne potrawy o każdej porze.

ŚNIADANIA, OBIADY i KOLACJE.

Dziennie koncert orkiestry 3 p. ul.
od godz. 19,30 do 1,30.

Przyjmuje zamówienia na bankiety, wieczorki itp.

CENY
ZNIŻONE.

W. Szczupakowski.

Stale na składzie

NA RATY!

wszelkiego rodzaju materiały do budowy
Kanalizacji i Instalacji.

Narzędzia rzemieślnicze

MASZyny DLA PRZEMYSŁU i ROLNICTWA.

SPRZĘTY KUCHENNE,

DŹWIGARY, ŻELAZA i BLACHY.

Wielki wybór.

Ceny przystępne.

Tarnogórski Handel Żelaza

dawniej **A. BAUM**

Tarnowskie Góry, Zamkowa 4, Telefon 16 i 18.

**POPIERAJ PRZEMYSŁ
POLSKI.**